

IGNACY KRASICKI

POCHWAŁA
WIEKU

Ignacy Krasicki

Pochwała wieku

http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=23541074

Pochwała wieku:

Аннотация

Ciesz się klasyką! Miłego czytania!

Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

Ignacy Krasicki

Pochwała wieku

„Lepiej teraz niż przedtem”. „Dlaczego?” „Bo lepiej.
To dowód oczywisty. Świat się coraz krzepi.
Nabrał z laty rozumu, a im bardziej stary,
Tym dzielniej zeszył¹, co go szpeciły, przywary”.
„Ale dlaczego lepiej?” „Dlatego że byli
Lepsze syny od ojców, co nas poprawili”.
„Więc zmyślał ów Horacy²?” „Zmyślał”. „Toć i wierzę”.
„Człowiek przedtem był prosty i dziki jak zwierzę,
Dziś jest istność rozumna, ale jak rozumna!
Z szkół, z obozu, z warsztatu, nawet i od gumna
Wszystko tchnie wytwornością, wszystko się zwiększyło³.
Zgoła zawždy dziś lepiej, niżli wczoraj było”.
„Ale przecież o świecie zła się wieść roznosi,
Powiadają, że się coś popsulo u osi⁴

¹ *Tym dzielniej zeszył* – tym radykalniej zniknęły. [przypis redakcyjny]

² *Więc zmyślał ów Horacy* – zapewne uwaga Krasickiego odnosi się do ww. 45–48 p. 6 z III ks. *Pieśni Horacego*: „Z upływnym czasem wszystko na dół leci: / Gorsio po dziadach nastali rodzice, / Rodziców jeszcze przepisują dzieci, / A nasi, nie wiem, czym będą dziedzice.” (Przekład A. Naruszewicza, [w książce:] A. Naruszewicz, *Dzieła*, Warszawa 1778, t. IV, s. 87). [przypis redakcyjny]

³ *zwiększyć się* – wydoskonalić się. [przypis redakcyjny]

⁴ *się coś popsulo u osi* – współczesne kalendarze (por. satyrę *Żona modna*.) zamieszczały przy bałamutnych przepowiedniach pogody obszerne komentarze na temat rzekomego odchylenia się osi ziemskiej, co miało być przyczyną zaburzeń

„Stąd już lato nie lato, a zima nie zima”.,
„Bajki, powieści godne mamek lub pielgrzyma,
Nawet i kalendarza; ale to ogólnie.
Chcesz, abym lepszość naszą dowodził szczególnie?”
„Zgoda”. „Więc... ale skądże wywodzić pochwały,
Na przykład nasze pisma – to oryginały.
I choć czasem zdaje się, iż dawnych skradamy,
Gdy im czyniem ten honor, wtenczas poprawiamy.
Drzemał Homer niekiedy⁵ – fraszka zadrzemanie,
My nie drzemiam, ale śpiem, lecz to nasze spanie
Roi sny, których różność, wdzięki i wspaniałość
W samej treści zawiera wszystką doskonałość.
Żółtwim krokiem szły przedtem nauki kłopotne.
My, orły wybująe, orły bystrolotne,
Wzbiwszy pod same nieba rozpostarte skrzydła,
Z góry patrząc widzimy treści i prawidła.
Darmo się matka rzeczy⁶ z swym działaniem kryła —
Bystrość nasza zakąty ciemne wyśledziła;
Darmo wyrok najwyższy granice oznaczył —
Przeszedł człek, zdarł zasłonę i jawnie obaczył,
Co było wiekom tajno. Więc sędzie dobrani,
Každy, co jest, wychwala, a co było, gani,

atmosferycznych, m. in. i w Polsce. [przypis redakcyjny]

⁵ *Drzemał Homer niekiedy* – aluzja do słów Horacego z *Listu do Pizonów* (w. 359):
Czasem i Homerowi zdrzytać się przychodzi, / Lecz w długiej dzieła pracy zasnąć
się też godzi. – tzn., że nawet największym talentom zdarzają się momenty zníženia
lotu. (Q. Horatius Flaccus, *De arte poetica* [...] przekład Onufrego Korytyńskiego,
Warszawa 1770, s. 19). [przypis redakcyjny]

⁶ *matka rzeczy* – natura. [przypis redakcyjny]

Przewraca dawnych mozół działania na nice,
A rozpostarłszy bystre pojęcia⁷ granice,
W taki się lot zapuszcza, iż można by myśleć,
Jak co lepiej wynaleźć albowi określić.
Ten jest odgłos zbyt częsty, ale czyli bacznych⁸,
Czy prawdy głosicielów, czy błędów dziwacznych,
Niech ci sądzą, co myślą, a myślą, jak trzeba.
Pamięć, bystrość, pojęcie są to dary nieba.
Ale ten skarb dzierżących nie zawsze bogaci,
Użycie go powiększa, użycie go traci.
Czytał Szymon, wie, co, jak i kiedy się działo.
Lecz na tym zasadzony zbyt dumnie, zbyt śmiało,
Czyli się w piśmie uda do prozy, czy wierszy,
Za siebie tylko patrzy i mniema, że pierwszy.
Stąd wyroki i w stylu, i w zdaniach opacznych,
Stąd nowe wynalazki systemów dziwacznych,
Stąd starymi pogardza, innych mało ceni —
Nie tak czynili, czynią prawdziwie uczeni.
Wiek mało dla nauki, pomału przychodzi,
Długo trzeba pracować, nim prace nadgrodzi,
Ale też, choć niespieszna, obfita nadgroda.
Co powie prawy mędrzec, wiek wiekowi poda.
A te nasze światełka, co błyszczą dość jasno,
Jak się w punkcie⁹ rozświecą, tak w punkcie i zgasną.

⁷ *pojęcie* – pojmowanie, wiedza. [przypis redakcyjny]

⁸ *baczny* – rozsądny, mądry. [przypis redakcyjny]

⁹ *w punkcie* – natychmiast. [przypis redakcyjny]

Tłum mędrców; przedtem ledwo znaleźć było w tłumie¹⁰

¹⁰ *przedtem ledwo znaleźć było w tłumie* – domyślnie: mędrca. [przypis redakcyjny]

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «Литрес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на Литрес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.